

Sygn. akt I ACa 564/18

Sygn. akt I ACz 607/18

Sygn. akt I ACz 608/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko (...) Spółce Jawnej w B., R. K. i M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 19 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 566/16

oraz zażaleń stron od postanowienia Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 lutego 2018 r. i zażalenia pozwanych od postanowienia tego Sądu z dnia 21 lutego 2018 r.

1. uchyła zaskarżony wyrok w części, w której uwzględnia on powództwo powoda A. A. wobec pozwanych M. K. i R. K. oraz rozstrzyga o kosztach procesu pomiędzy nimi, a także nakłada na tych pozwanych obowiązek zwrotu części kosztów postępowania należnych Skarbowi Państwa i znosząc postępowanie przed Sądem I instancji, poczynwszy od rozprawy z dnia 9 lutego 2017 r., sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego;

2. oddala apelację pozwanej (...) spółki jawnej w B.;

3. w częściowym uwzględnieniu zażalenia strony powodowej od postanowienia Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 lutego 2018 r.

zmienia pkt II jego sentencji w ten sposób, że rozszerzając sposób zabezpieczenia roszczenia powoda wskazany w pkt I udziela go także przez:

- zajęcie wierzytelności ze wszystkich rachunków bankowych prowadzonych na rzecz (...) K. sp. j. w B., R. K. i M. K., a także,

- zajęcie wszystkich ruchomości stanowiących własność (...) spółki jawnej w B., a w tym ruchomości znajdujących się w posiadaniu każdego z następujących podmiotów:

R. K., M. K., U. K. (PESEL (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)),

- zajęcie wszystkich ruchomości stanowiących własność R. K., a w tym ruchomości znajdujących się w posiadaniu każdego z następujących podmiotów:

(...) spółki jawnej w B., M. K., U. K. (PESEL (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)),

- zajęcie wszystkich ruchomości stanowiących własność M. K., a w tym ruchomości znajdujących się w posiadaniu każdego z następujących podmiotów:

(...) spółki jawnej z siedzibą w B., R. K., U. K. (PESEL (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...)), (...) sp. z o.o. (KRS (...));

4. w pozostałym zakresie zażalenie strony powodowej, a zażalenie pozwanej spółki oraz M. K. i R. K., w całości oddala;

5. oddala zażalenie pozwanej spółki, M. K. i R. K. na postanowienie Sądu I instancji z dnia 21 lutego 2018 r.

6. zasądza od (...) spółki jawnej w B. na rzecz powoda kwotę 13 500 zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego między tymi stronami.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess

I ACa564/18

I ACz 607/18, I ACz 608/18

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) spółce jawnej w B. oraz wspólnikom R. K. oraz M. K., A. A. , prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. A. , domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 522.648 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2013 r oraz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie wskazał, że dochodzona kwota jest mu należna z tytułu nie rozliczonych wzajemnie należności, dla których podstawą była umowa stron, zawarta w dniu 1 września 2009r, a w szczególności zaliczek jakie świadczył na poczet cen samochodów ciężarowych, które kupował na jej podstawie od pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy w T. nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 13 maja 2016 roku, w sprawie I Nc 76/15, uwzględnił powództwo w całości oraz obciążył pozwanych kosztami postępowania.

W sprzeciwie od tego orzeczenia spółka oraz wspólnicy, zakwestionowali nakaz w całości, domagając się oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania.

W swoim stanowisku w pierwszej kolejności podnieśli zarzut niewłaściwości Sądu twierdząc, że rozstrzygany spór ma charakter sprawy gospodarczej.

Powołali również zarzut przedawnienia roszczenia twierdząc, że ich zdaniem, umowa łącząca strony była umową o świadczenie usług roszczenia z której przedawniają się z upływem dwóch, który zważywszy na datę wniesienia pozwu [23 października 2015r], upłynął przed wytoczeniem powództwa.

Ponadto zakwestionowali merytoryczną zasadność roszczenia dochodzonego pozwem argumentując, iż A. A. z tytułu zawartej umowy przekazał im wynagrodzenie w łącznej kwocie 2.887.123 zł, która miała potwierdzenie w wystawionych dokumentach księgowych, a wobec tego nie są mu zobowiązani z tego tytułu żadną kwotą.

Wskazując, że powód sam zdecydował o tym, że należne im wynagrodzenie za sprzedane pojazdy wnosił będzie albo na rachunek bankowy spółki albo też na rachunki osobiste M. bądź R. K. argumentowali, że poza kwotą w walucie polskiej [472 651 zł] powód dochodzi równowartości waluty Euro, co ich zdaniem, nie jest dopuszczalne.

Negując zasadność roszczenia pozwani podnosili, że były kontrahent nie precyzuje jakie zaliczki - ewentualnie nie rozliczone - składają się na tę sumę.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2018r, Sąd Okręgowy w T. :

- zasądził od pozwanych (...) spółki jawnej w B., R. K. i M. K., solidarnie na rzecz A. A. kwotę 552.648 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2013 [pkt I],

- zasądził od pozwanych (...) spółka jawna w B., R. K. i M. K., solidarnie na rzecz powoda kwotę 17.217 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania [pkt II] oraz

- nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w T.kwotę 17.633 zł, tytułem zwrotu części kosztów postępowania od których powód był zwolniony;

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powód A. A. od dnia 15 lutego 2002 roku prowadził działalność gospodarczą o nazwie (...) A. A. w O. , pod nr NIP (...), nr REGON (...).

Od dnia 1 października 2015 roku działalność gospodarcza powoda pozostaje zawieszona. Przedmiotem działalności powoda początkowo był handel artykułami (...), a następnie samochodami (...) i(...).

W sprawach związanych z prowadzeniem księgowości od 2007r pomagała mu żona B. A..

Pozwani R. K. oraz M. K. prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki jawnej o nazwie (...) spółka jawna w B.. Przedmiotem działalności spółki jest między innymi sprzedaż hurtowa i detaliczna samochodów (...) i (...), jak również pozostałych pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli. Pozwani, będący jednocześnie wspólnikami pozwanej spółki są umocowani do składania oświadczeń woli w jej imieniu. Każdy z nich może samodzielnie reprezentować spółkę na zewnątrz, z tym zastrzeżeniem, że do zaciągania zobowiązań o wartości powyżej 200.000 zł lub dysponowania aktywami spółki jawnej o wartości przekraczającej kwotę 200.000zł uprawnionych jest dwóch wspólników działających łącznie.

Powód nawiązał kontakty gospodarcze z pozwaną spółką w 2009 roku. W dniu 1 września 2009 roku w N. powód zawarł z nią, reprezentowaną przez obu pozostałych pozwanych, ramową umowę kupna – sprzedaży samochodów (...) w postaci (...) i (...).

Na mocy tej umowy sprzedająca (...) spółka jawna R. (...), (...), zobowiązała się do sprzedaży A. R. A. jako nabywcy, a kupujący zobowiązał się do zakupu od niej zamówionych pojazdów tj : 400 sztuk naczep(...), rok produkcji 1992 - 1998 oraz 150 sztuk ciągników(...)marki M., lata produkcji 1992 – 1998. Strony uzgodniły, że własność wskazanych przedmiotów sprzedaży przechodzi na kupującego w chwili zapłaty ceny za poszczególny pojazd oraz ustaliły końcowy termin realizacji umowy na dzień 31 sierpnia 2010 roku.

Zgodnie z treścią §2 pkt 4 umowy pozwany zobowiązany był zapłacić sprzedającemu cenę sprzedaży brutto w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury na rachunek bankowy o numerze: (...).

Z §4 umowy wynikało , że wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Pozwana spółka w ramach prowadzonej działalności nabywała samochody używane na terenie Polski, następnie sprzedawała je powodowi, przy czym cena ich była różna, w zależności od stanu technicznego i od rocznika.

A. A. wiedział , że samochody ,. które kupuje są używane. Wysyłał je do Afganistanu, gdzie sprzedawał je innym nabywcom.

W ramach tej współpracy powód nabył od pozwanych kilkaset sztuk samochodów. Trwała od czerwca 2009r do kwietnia 2011r. Przez dłuższy okres czasu była prawidłowo realizowana, a wszystkie rozliczenia między stronami nie budziły wzajemnych zastrzeżeń. Powód ustalił z M. i R. K. , że w cenie nabytego samochodu zawierać się będzie także koszt przygotowania przez spółkę kupowanego samochodu do transportu i odprawy celnej.

Transport pojazdów należących do powoda i podlegających sprzedaży w Afganistanie odbywał się w ten sposób, że A. A. zatrudniał kierowców, którzy transportowali auta do Bułgarii, gdzie znajdował się punkt przejęcia tych pojazdów przez innych kierowców, którzy następnie kontynuowali transport samochodów do miejsca docelowego .

Już na początku współpracy z pozwaną spółką, powód ustalił z M. K., na jego wyraźne żądanie, że na poczet cen przyszłych zakupów pojazdów będzie wpłacał spółce zaliczki, które umożliwią pozwanym nabywanie samochodów na rynku, a dopiero w momencie dojścia do skutku umowy sprzedaży każdego samochodu, pozwani, wystawią faktury VAT potwierdzające transakcję .

Wówczas powód płacił cenę wynikającą z faktury, zaliczając na poczet ceny wpłaconą uprzednio zaliczkę.

W ten sposób oddzielnie rozliczana była każda indywidualna transakcja.

A. A. początkowo wpłacał zaliczki na konto firmowe pozwanej spółki wskazane w umowie, jednakże w trakcie współpracy M. K. oraz R. K. wskazali powodowi swoje konta osobiste, na które powód mógł także dokonywać tych wpłat na poczet umów zawieranych ze spółką.

Taka możliwość została przewidziana na prośbę obu pozwanych wspólników , którzy w ten sposób chcieli przyspieszyć czynności związane ze sprzedażami. Także celem tego przyspieszenia wzajemnych przepływów pieniędzy , pozwany M. K. założył prywatne konto bankowe o numerze (...) w tym samym banku, w którym powód posiadał swoje konta : firmowe i prywatne.

Środki na zaliczki powód przysyłał przeważnie z konta firmowego prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej , przy czym zdarzało się też , że transakcji tych , na prośbę męża dokonywała również jego żona , będąca pełnomocnikiem w jego firmie , także ze wspólnego rachunku bankowego małżonków.

Wszystkie kwoty, które w ten sposób zostały przekazane spółce czy też wspólnikom na ich prywatne konta, zawsze dotyczyły rozliczeń z pozwaną spółką wynikających ze wzajemnej współpracy handlowej.

Pozwani nigdy nie kwestionowali sposobu w jaki A. R. A. wykonywał swoje zobowiązania z tego tytułu, nie podnosili w relacjach z nim iż dotyczą innych rozliczeń niż wynikających z ramowej umowy sprzedaży czy też umów obejmujących poszczególne transakcje na niej oparte . Podobnie nie czyniła tego pozwana spółka.

Powód płacił zaliczki również w gotówce , bezpośrednio w siedzibie spółki, głównie do rąk pozwanego M. K., chociaż wpłaty w tej formie odbierał również drugi z pozwanych wspólników. Na potwierdzenie wpłat otrzymywał od pozwanych potwierdzenia, w formie dowodów” (...)sygnowanych przez podpis M. K., przy czym niektóre z nich opatrzone były także pieczętą pozwanej spółki. Dowody przelewów bankowych były opatrywane określeniem ”zaliczka na naczepy”.

Po dokonaniu każdej transakcji, wszystkie dokonywane przez powoda zaliczkowe wpłaty zarówno w formie przelewów bankowych na konto spółki oraz konta wskazane przez wspólników, jak i dokonywane bezpośrednio w siedzibie spółki, były zarachowywane na poczet wystawianych przez spółkę faktur potwierdzających zawarcie umów sprzedaży.

W dniu 2 czerwca 2009 r powód wpłacił na rachunek bankowy pozwanej spółki kwotę 20.000 euro. Wskazana zaliczka, zgodnie z ustaleniami stron, została rozliczona kolejnymi fakturami wystawianymi przez spółkę, według kursów Euro z dnia wystawienia faktur VAT.

Z dalszej części ustaleń Sądu I instancji wynika , że na poczet zawieranych umów sprzedaży samochodów powód w okresie od dnia 5 czerwca 2009 roku do dnia 23 grudnia 2010 r wpłacił pozwanym łączną kwotę 3.288.160 zł i 20.000 euro.

W toku współpracy z pozwana spółka dostarczyła powodowi towar na łączną kwotę 2.690.509 zł.

Po zakończeniu współpracy pozwany R. K. dokonał zwrotu powodowi łącznej kwoty 50.000zł, zaś pozwany M. K. łącznej kwoty w wysokości 15.000 zł. W konsekwencji w dostarczonym towarze i zwróconych częściowo przez pozwanych powodowi zaliczkach , A. A. uzyskał łącznie kwotę 2.755.509 zł.

Już w 2010 roku pojawiły się pierwsze problemy we współpracy powoda z pozwaną spółką. Wówczas powód zauważył, że pozwani unikają z nim kontaktu oraz sprzedają swój towar komuś innemu. Wiele razy usiłował skontaktować się telefonicznie z pozwanymi, w szczególności z pozwanym M. K. , którego prosił o realizację zamówień i o rozliczenie, jak również domagał się aby pozwani sprzedawali powodowi samochody lepszej jakości. Pozwany M. za każdym razem zapewniał A. R. A. o kontynuacji współpracy.

Z czasem pozwani sprzedawali powodowi samochody w coraz gorszym stanie technicznym. W konsekwencji, firma z Afganistanu, która nabywała od niego naczepy i ciągniki siodłowe, zgłaszała wobec niego roszczenia pieniężne i reklamacje z uwagi na zły stan techniczny pojazdów .

Jednak pomimo to , powód w dalszym ciągu wpłacał zaliczki, licząc na to, że współpraca z pozwanymi będzie kontynuowana. W 2011 roku między stronami miały miejsce jedynie pojedyncze transakcje .

Na przełomie 2010/2011 powód chciał zakończyć współpracę i dokonać szczegółowych rozliczeń z dokonanych transakcji za cały jej okres .

Pozwani od maja 2010 r nie rozliczyli zaliczek przekazywanych przez powoda na poczet przyszłych umów. W konsekwencji, zadłużenie pozwanej spółki tego tytułu za okres od 5 maja 2010 do 23 grudnia 2010 ro zaliczek wyniosło 563.144,31 z

Z uwagi na to zadłużenie , już po ustaniu współpracy, na początku 2012 roku żona powoda kilkakrotnie kontaktowała się z M. K., prosząc o rozliczenie i zwrot nadpłaty. Po kilku kolejnych rozmowach telefonicznych , także powoda z pozwanymi wspólnikami, zwrócili oni ogółem 65 000 złotych. W tym samym roku na prośbę żony powoda otrzymał

on od pozwanych zestawienie wszystkich faktur obejmujących ceny kupionych przez niego samochodów. Wynikało z niego, że ceny te stanowią łącznie kwotę 2 600 000 złotych.

A. A. wnioskiem z dnia 25 marca 2013 roku, skierowanym wobec pozwanej spółki oraz pozwanych wspólnikom, wystąpił do Sądu Rejonowego w B. z zawezwaniem do próby ugodowej. Na posiedzeniu Sądu Rejonowego w B., które odbyło się w przedmiocie powyższego wniosku, pozwani oświadczyli, że nie widzą możliwości zobowiązania się do zapłaty na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty pieniężnej, albowiem wszelkie rozliczenia między powodem, a spółką już nastąpiły.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2015 roku powód wezwał pozwaną spółkę oraz pozwanych wspólników do zapłaty solidarnie łącznej kwoty w wysokości 552.648 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 maja 2013 r w terminie do dnia 11 września 2015 roku.. Wezwanie okazało się nieskuteczne.

Rozważania prawne Sąd Okręgowy rozpoczął od stwierdzenia, iż wynik postępowania rozpoznawczego potwierdził, iż roszczenie powoda jest w całości usprawiedliwione.

Określając jego materialną podstawę wskazał, że w jego ocenie strony łączyła ramowa umowa sprzedaży, w realizacji której doszło do zawarcia szeregu czynności prawnych na podstawie których powód kupował od spółki jawnej (...), następnie zbywane przezeń na terenie Afganistanu.

Na poczet cen nabycia poszczególnych samochodów płacił przysłemu zbywcy zaliczki, które miały być później zaliczane w ramach cen uzgodnionych w poszczególnych transakcjach. Z tego rozliczenia pozwana nie wywiązała się powodując, że to, co nabywca otrzymywał w zamian w towarze nie odpowiadało jego wzajemnemu świadczeniu.

Zaliczki miały służyć przyszłej zapłacie cen samochodów, a skoro ich świadczenie w okresie wskazanym w pozwie, pomiędzy 5 maja a 10 grudnia 2010, wobec braku świadczenia wzajemnego drugiej strony osiągnęło swojego skutku / celu /, podlegają one zwrotowi.

Powstała w ten sposób, w tym okresie współpracy handlowej stron, po stronie powoda nadpłata, stanowi kwotę dochodzoną zasadnie pozwem, skoro jest to świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 §2 kc

Bez znaczenia dla takiej oceny pozostaje okoliczność, że formalnie umowa ramowa obowiązywała tylko do końca sierpnia 2010r, będąc zawarta na okres roku skoro później strony, kontynuując współpracę na tych samych zasadach, przedłużyły przez czynności konkludentne okres jej trwania.

Równie nieistotnym jest to, że zgodnie z jej postanowieniami zapłaty cen w ramach poszczególnych transakcji, odnoszące się do indywidualnie oznaczonych pojazdów, powód miał wpłacać na konto spółki (...) przelewami, w terminie 14 dni po wystawieniu faktury.

Zgodnie z obopólnymi ustaleniami wpłaty te, służące zaspokojeniu roszczenia zbywcy z tytułu ceny były realizowane także inaczej, poprzez wpłaty gotówkowe do rąk M. I R. K., jak również przelewami na prywatne konta tych wspólników. Niezależnie od formy służyły one wykonaniu tych właśnie zobowiązań. Co więcej, dokonywane w tych formach, nigdy nie były kwestionowane przez pozwanych tak co do sposobu realizacji zobowiązań powoda jak i wysokości przekazywanych w ten sposób sum.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, którymi spółka i wspólnicy bronili się przed żądaniem A. A., Sąd żadnego z nich nie uznał za uzasadniony.

W odniesieniu do tego, w ramach którego zarzucili niewłaściwość Sądu cywilnego do rozpoznawania sprawy, stanął na stanowisku, że fakt, iż pozwany w sprawie są również M. i R. K. jako (...) spółki (...), a to wyklucza zakwalifikowanie samej sprawy jako gospodarczej. Przez to brak było podstaw do rozpoznawania sporu przez Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy.

W odniesieniu do zarzutu błędnej kwalifikacji podstawy roszczenia powoda , jako opartego na umowie sprzedaży zamiast umowie o świadczenie usług i powiązanego z nią zarzutu przedawnienia zgłoszonego roszczenia , Sąd I instancji ocenił , że umowa zawarta pomiędzy stronami w dniu 1 września 2009r i nadal kontynuowana na ustalonych w niej zasadach po tym , kiedy formalnie ustała po upływie roku obowiązywania, była umową sprzedaży.

Na jej podstawie bowiem doszło pomiędzy spółką jako sprzedawcą i powodem jako kupującym do przejścia na niego prawa własności do indywidualnie określonych samochodów (...) za którą płacił uzgodnioną cenę na poczet której zaliczeniu podlegały wnoszone przez niego uprzednio zaliczki.

Sąd określił , że taka kwalifikacja umowy łączącej strony powoduje , że termin przedawnienia wynosi trzy lata albowiem roszczenie ma związek z działalnością gospodarczą pozwanej spółki.

Biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu [23 października 2015r] zarzut ten mógłby być usprawiedliwiony. Jest jednak bezzasadny albowiem wcześniej , kierując wniosek o zawiązanie do próby ugodowej do Sądu Rejonowego w B. w zakresie roszczenia następnie dochodzonego pozwem , wobec wszystkich pozwanych, powód doprowadził do jego przerwania z dniem 20 maja 2013r , kiedy miało miejsce posiedzenie Sądu na którym odmówili oni dobrowolnego spełnienia tego świadczenia na rzecz byłego kontrahenta.

Jako niezasadny uznał Sąd Okręgowy również zarzut pozwanych , iż nie są zobowiązani wobec powoda żadną kwotą. Ocenił , że przedstawione przez A. A. dokumenty dostatecznie wykazują kwotę dochodzonej w pozwie nadpłaty dokonanej przez niego wobec spółki w okresie pomiędzy 5 maja a 10 grudnia 2010r, którą przekazał jej w warunkach gdy nie odpowiadało mu żadne świadczenie wzajemne drugiej strony.

Natomiast treści tych dokumentów pozwani nie przeciwstawili takich dowodów , które pozwolić by mogły na potwierdzenie , że tego rodzaju napłata po stronie byłego kontrahenta nie ma miejsca.

Motywuując taki wniosek wskazał , że nie są takimi dowodami dokumenty złożone przez nich w postaci zestawienia faktur albowiem pochodzą od osoby trzeciej - prowadzącą (...). Nie mają też waloru dowodowego służące potwierdzeniu zarzutu pozwanych także złożone odręczne zapiski z których twierdzenia w tym zakresie miałyby wynikać.

Jako nietrafny uznał Sąd również zarzut na podstawie którego pozwani twierdzili , że powód dobrowolnie wpłacał zaliczki , czyniąc to w różnej formie , w tym gotówkowo i przelewami na prywatne konta obu pozwanych (...) spółki (...).

W tym zakresie wskazał , że z ustaleń dokonanych w sprawie wynika , że działając w ten sposób kupujący realizował porozumienie stron w ramach którego taką formę wpłat postulowali obaj pozwani, aprobując ją. Co więcej , nigdy nie negując ich skuteczności z punktu widzenia zaspokojenia roszczenia spółki o zapłatę ceny za sprzedawane samochody ani też tego , że A. A. nie zalega z tego tytułu jakakolwiek kwotą , w ramach wzajemnych rozliczeń .

Jako usprawiedliwione ocenił także Sąd I instancji żądanie przyznania odsetek ustawowych od należności głównej , począwszy od dnia 21 sierpnia 2013r. Uznał , że już od tej daty , w warunkach gdy już z wniosku o zawiązanie do próby ugodowej pozwani wiedzieli o roszczeniu powoda , jego podstawie oraz wysokości i nie zaspokoili go dobrowolnie. Zatem już od tej daty mogą być uznani za pozostających w opóźnieniu z jego spełnieniem.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Wobec przegrania procesu pozwani zostali obciążeni także wobec Skarbu Państwa kosztami sądowymi , od których powód był zwolniony.

Wraz z apelacją pozwanych Sąd II instancji rozstrzygał również zażalenia stron.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2018r / k. 1018-1019 akt /Sąd Okręgowy , w częściowym uwzględnieniu wniosku powoda udzielił zabezpieczenia roszczeniu dochodzonemu pozwem poprzez zajęcie wierzytelności z rachunków bankowych pozwanej spółki oraz obu pozwanych jej wspólników w bankach (...) SA,(...)Bank SA i (...) Bank (...) SA , praw majątkowych oraz wierzytelności , oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

W motywach rozstrzygnięcia uznał , że żądanie co do zasady jest usprawiedliwione wobec uprawdopodobnienia przez uprawnionego obu przesłanek normatywnych udzielenia tymczasowej ochrony. Tym nie mniej , w jego ocenie , wniosek nie mógł być w całości uznany za zasadny dlatego , iż w odniesieniu do sposobu zabezpieczenia w postaci zajęcia wszystkich ruchomości obowiązanych brak było dostatecznego wskazania przez żądającego ich indywidualizujących cech.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2018r Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o uzupełnienie tego postanowienia poprzez określenie w tym orzeczeniu sumy zabezpieczenia w kwocie 792 118, 71 zł. Natomiast traktując ten brak jako oczywistą omyłkę treści postanowienia , usunął ją , wpisując w punkcie I jego sentencji tę sumę jako pominiętą uprzednio sumę zabezpieczenia.

W apelacji od wyroku , zaskarżając go w całości pozwana spółka oraz pozwani M. K. i R. K. , domagali się w pierwszej kolejności jego zmiany i oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami postępowania za obydwie instancje. Jako wniosek ewentualny sformułowali żądanie uchylenia orzeczenia z dnia 19 stycznia 2018r i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku , które zadaniem skarżących polegały na przyjęciu , że :

a/ w ramach łączącej strony umowy A. A. świadczył na rzecz spółki jawnej (...) tytułem zaliczek na przyszły zakup samochodów ogółem kwotę 3 288 160 złotych podczas gdy wpłata ta wynosiła niespełna 1 000 000 zł,

b/ wpłaty przekraczające te wielkość, do ogólnej przyjętej przez Sąd Okręgowy sumy były przekazane pozwanej , podczas gdy były one realizowane na rzecz R. K. i M. K. jako osób fizycznych,

c/ wpłaty dokonane w zakresie kwoty 300 000 złotych były wpłatami powoda na rzecz spółki w warunkach, gdy prawidłowe ustalenie powinno prowadzić do konstatacji , iż było to świadczenie dokonane przez żonę powoda B. A.,

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to :

1/ art. 129 §4 kpc, jako konsekwencji oddalenia przez Sąd wniosku pozwanych o zobowiązanie A. A. do przedłożenia oryginałów dokumentów pokwitowań i potwierdzeń wpłat zaliczek , które , jak wskazywali apelujący, rzekomo miał przekazywać powód ,

2/ art. 227 kpc w zw z art. 248 kpc , jako następstwa oddalenia wniosku o zobowiązanie powoda do przedłożenia „ wszelkiej dokumentacji księgowej” w tym rejestrze faktur VAT za lata 2009, 2010, 2011 i 2012 , co było ich zdaniem , było niezbędne dla potwierdzenia tego , w jaki sposób powód zaewidencjonował te dokumenty wystawione przez pozwanych , w ramach rozliczenia dokonanych przez strony transakcji. Ta sama wada miała dotyczyć oddalenia wniosku o zobowiązanie (...) SA do dostarczenia dokumentów potwierdzeń zapłaty jakich miał dokonywać były kontrahent na rzecz pozwanej spółki oraz jej wspólników - osób fizycznych,

- naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie lub nieprawidłową wykładnię następujących norm:

- art. 750 kc w zw z art. 353¹ kc wobec niezasadnego uznania przez Sąd Okręgowy , ze strony łączyła umowa sprzedaży , a nie jak twierdzili pozwani, umowa o świadczenie usług,

- art. 751 §1 kc jako następstwo nie uwzględnienia zarzutu przedawnienia zgłoszonego roszczenia ,

- art. 471 kc w zw z art. 476 i 491 i 494 kc wobec uwzględnienia roszczenia A. R. A. na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu mimo , iż strony łączył stosunek umowny od którego żadna nie odstąpiła ani go nie wypowiedziała,

Taka sama w istocie argumentacja została powołana dla motywacji naruszenia art. 410 kc. Norma ta miała zostać naruszona również dlatego , iż Sąd przyjął , że pozwana spółka jest kosztem powoda bezpodstawnie wzbogacona mimo, że świadczył on na jej rzecz jedynie kwotę nie wyższą aniżeli 100 000 zł, w zamian za którą otrzymał świadczenie wzajemne w postaci sprzedanych przez R. K. s.j. samochodów (...),

- art. 411pkt 1 kc w zw z art. 76 kc i 77 §1 kc jako następstwa przyjęcia , iż brak jest podstaw do odmowy zwrotu świadczenia dokonanego przez powoda , mimo , że świadczenie to było przezeń realizowane dobrowolnie , skoro zgodnie z postanowieniem §2 ust. 4 umowy , był zobowiązany do zapłaty ceny nabycia dopiero w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury VAT przez sporządzającego. Nie był zatem to tych świadczeń na które się powołuje zobowiązany tym bardziej , że strony tego postanowienia podczas współpracy handlowej nie zmieniały , co musiałoby nastąpić w formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności,

- art. 123 §1 pkt 1 kc w zw z art. 185§1 kpc i uznanie przez Sąd , że zawezwanie do próby ugodowej przed Sąd Rejonowy wB., doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia mimo , iż w zawezwaniu roszczenie nie było ściśle sprecyzowane, a w konsekwencji ,

- art. 118 kc wobec nie uznania , że roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu

Odpowiadając na apelację powód domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

Zarówno powód , jak i pozwani złożyli zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 16 lutego 2018r

A. A. domagał się jego zmiany w zakresie nieuwzględnionej części zawartego we wniosku żądania zabezpieczenia argumentując , iż nie jest trafnym zapatrywanie Sądu co do tego , że przeszkodą do uwzględnienia go w całości, w warunkach uprawdopodobnienia obu przesłanek udzielenia tymczasowej ochrony, jest brak bliższego określenia ruchomości , które miałyby być na jego podstawie zajęte. Ponadto żalący się kwestionował odmowę zajęcia wierzytelności pozwanych z prowadzonych ich na rzecz wszystkich rachunków bankowych.

W swoim stanowisku uznawał , że takie określenie żądania jest wystarczającym dla udzielenia zabezpieczenia albowiem nie było podstaw wymagać , aby rachunki te musiały być zindywidualizowane poprzez oznaczenie ich numerów , jak stało się w odniesieniu do tych , co do których żądanie zostało przez Sąd I instancji uwzględnione.

Pozwani zakwestionowali to rozstrzygnięcie w części w jakiej uwzględniało żądanie powoda podnosząc , że nietrafnie Sąd I instancji cenił , iż zrealizowana została przesłanka zabezpieczenia w postaci uprawdopodobnienia interesu prawnego w uzyskaniu tymczasowej ochrony.

Ich zdaniem, okoliczności ujawnione w sprawie nie wskazują dostatecznie iż egzekucja skierowana przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Nawet gdyby okazało się , że egzekucja nie byłaby taką wobec pozostałych pozwanych współników , pozostaje to bez znaczenia albowiem ich odpowiedzialność wobec odpowiedzialności spółki ma charakter subsydiarny.

W odpowiedzi na zażalenie A. A. domagał się jego oddalenia jako niezasadnego.

Pozwani zaskarżyli zażaleniem także postanowienie Sądu I instancji z dnia 21 lutego 2018r w zakresie punktu I jego sentencji postulując jego uchylenie w tym zakresie.

Zarzucając naruszenie art. 350 §1 kpc w zw z art. 361 kpc wskazywali , że materia , którą objął Sąd sprostowaniem nie mogła być nim objęta , a określenie sumy zabezpieczenia powinno nastąpić postanowieniem wydanym na skutek żądania uzupełnienia orzeczenia.

Rozpoznając apelację pozwanych Sąd Apelacyjny rozważył :

W pierwszej kolejności wskazać należy , że postępowanie prowadzone przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do pozwanych R. K. i M. K. , w części w jakiej obejmuje czynności procesowe dokonanie ich imieniem przez pełnomocnika A. K. jest domknięte nieważnością , a taka jego ocena powoduje konieczność uchylenia orzeczenia z dnia 19 stycznia 2018r w części w jakiej rozstrzyga ono o roszczeniu powoda skierowanego przeciwko nim , wobec realizacji podstawy nieważności wskazanej przez art. 379 pkt 2 zd. ostatnie kpc.

A. K. przed rozprawą , która odbyła się w dniu 9 lutego 2017r złożył dokumenty pełnomocnictw procesowych od obu pozwanych do ich reprezentowania w dalszej części postępowania rozpoznawczego. / por. k. 757 i 758 akt /

Z ich jednobrzmiącej w obu przypadkach treści wynika , że źródłem tych pełnomocnictw jest stały stosunek zlecenia , a nadto pełnomocnik miał być uprawniony do zarządzania interesami i prawami majątkowymi reprezentowanych.

Zgodnie z normą art. 87 §1 kpc na tych obu wymienionych w treści pełnomocnictw podstawach osoba ta mogłaby być uznana za pełnomocnika procesowego.

Tym nie mniej o ile dotyczyłoby to stałego stosunku zlecenia, koniecznym byłoby wykazanie , że w jego granicach mieści się przedmiot rozstrzyganej sprawy, a ponadto i przede wszystkim pełnomocnik obowiązany był udowodnić ,że rzeczywiście takie umowy czy to zlecenia czy ta , na podstawie której jest uprawniony do zarządu majątkiem i interesami M. K. i R. K. , rzeczywiście zostały zawarte.

A. K. nie sprostął temu obowiązkowi.

Jakkolwiek Sąd I instancji nie wzywał go o ich przedstawienie i wobec tego zaniechał także oceny czy w zakresie stałego zlecenia mieści się przedmiot rozstrzyganej sprawy, tym nie mniej , wobec Sądu II instancji jednoznacznie stwierdził , że takie umowy pomiędzy nim a którymkolwiek z tych pozwanych , nie były zawierane. Fakt ten potwierdził obecny na rozprawie R. K. / por. k. 1163 akt/

Wobec tego usprawiedliwionym jest przyjęcie , iż A. K. nie mógł być ustanowiony pełnomocnikiem procesowym przez żadnego z pozwanych- współników spółki co powoduje , że w stosunku do niech postępowanie jest w części nieważne na wskazanej wyżej podstawie.

W tych warunkach , gdy przymiot pełnomocnika po jego stronie wykluczony, oceny tej nie może zmienić zakładana chociażby potencjalnie możliwość potwierdzenia działanych przezeń czynności przez pozwanych.

Nieważność ta odnosi się do tej części postępowania , która nastąpiła począwszy od rozprawy z dnia 9 lutego 2017r aż do jego zakończenia przed Sądem I instancji.

Wobec tego ,że nieważność postępowania Sąd odwoławczy jest zobowiązany, w granicach zaskarżenia , brać pod rozwagę z urzędu wyrok podlegał w tej części uchyleniu , postępowanie począwszy od rozprawy odbytej w tym dniu zniesieniu , a sprawa , w tym zakresie , przekazana Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Z podanych przyczyn , w tej części , Sąd II instancji orzekł , jak w punkcie 1 wyroku, na podstawie art. 386 §2 kpc w zw z art. 379 pkt 2 kpc.

Przechodząc do oceny apelacji wniesionej przez spółkę jawną (...) Sąd II instancji ocenia, iż jest ona nieuzasadniona albowiem żaden spośród zarzutów na których opiera się jej konstrukcja nie jest uzasadniony.

Nietrafne są te spośród nich, w ramach których skarżąca zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych.

Zważywszy na to, w czym upatruje ona tej nieprawidłowości, wskazać trzeba, że niezasadnie podnosi, iż powód wpłacił, tytułem zaliczek na poczet przyszłych zakupów samochodów, na konto spółki jedynie niespełna 100 000 złotych, pozostałe do łącznej ustalonej przez Sąd I instancji kwoty 3 288 160 zł, przekazywał na konta R. K. i M. K. względnie bezpośrednio do ich rąk w gotówce. Wpłaty te, zdaniem skarżącej, nie stanowiły zaspokojenia roszczenia wobec spółki z tytułu rozliczeń finansowych wynikających z umowy.

Przeczy trafności tej argumentacji analiza treści zgromadzonych w sprawie dowodów w tym relacja, przesłuchanego w charakterze strony R. K., który stwierdził m. in., że także te wpłaty, czynione nie bezpośrednio na konto spółki, były przez współników traktowane jako realizacja zobowiązania umownego powoda i środki w ten sposób pozyskane przekazywali oni na rzecz spółki.

Co więcej o poprawności takiego wniosku faktycznego Sądu I instancji świadczy okoliczność, iż opisana forma świadczeń ze strony A. A. była przez R. K. s.j. aprobowana, skoro pozwana nigdy nie domagała się, w warunkach zawierania kolejnych indywidualnie oznaczonych umów sprzedaży pojazdów, odrębnych, kolejnych wpłat za nie [bądź ich części] przez nabywcę – powoda.

Chybione jest również podniesione w ramach tego zarzutu twierdzenie skarżącej, że kwotę 300 000 złotych wpłaciła żona byłego kontrahenta B. A. .

Z jej relacji złożonej w charakterze świadka wynika, że wpłaty przez nią dokonywane ich z wspólnego z mężem konta wynikały z jego polecenia, a ona jako zajmująca się księgowością firmy miała upoważnienie do dokonywania przelewów.

W ramach zarzutów procesowych, którymi Sąd rozpoznający apelację jest związany skarżąca nie sformułowała takich, za pośrednictwem których negowałaby sposób dokonania przez Sąd niższej instancji oceny dowodów.

Wobec tego uznając, że ocena ta jest poprawna i kompletna, w warunkach odparcia zarzutów dotyczących wady ustaleń, Sąd Apelacyjny okoliczności, które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną kontrolowanego instancyjnie orzeczenia, przyjmuje za własne.

Za nieusprawiedliwione należy uznać podniesione przez skarżącą zarzuty procesowe.

Wskazać w tym miejscu należy, że zarzuty tego rodzaju są uzasadnione jedynie wówczas, gdy rzeczywiście doszło działaniem Sądu do naruszenia wskazanych przez skarżącego norm formalnych, a równocześnie ta nieprawidłowość miała doniosłe znaczenie dla treści rozstrzygnięcia.

Przy takim zastrzeżeniu nie jest uzasadnionym zarzut naruszenia art. 129 §4 kpc .

Pismem procesowym z dnia 7 lipca 2016r powód przedłożył oryginały pokwitowań i potwierdzeń wpłat dokonanych tytułem zaliczek, na co, jak trafnie zauważa w odpowiedzi na apelację, Sąd Okręgowy zwracał uwagę pełnomocnikowi pozwanej. Stąd też jej obecne twierdzenie, iż ich brak ma decydować o realizacji tego zarzutu nie jest uzasadnione.

Chybionym jest także zarzut naruszenia normy art. 227 kpc w zw z art. 248 kpc w sposób wskazywany przez apelującą .

Kwestionując nie uwzględnienie przez Sąd żądania spółki w zakresie zobowiązania powoda do przedstawienia „wszelkiej dokumentacji księgowej” w tym rejestrze faktur VAT za okres przez nią wskazany, jak również uzyskania od (...) SA „wszystkich” potwierdzeń zapłaty mających być dokonanyymi przez powoda na rzecz pozwanych w tym spółki i obu współników, skarżąca nie wskazała jak należy rozumieć zakres tak sformułowanych wniosków, a przede

wszystkim jakie okoliczności faktyczne miałyby być wykazane za ich pośrednictwem oraz jakie znaczenie dla oceny roszczenia zgłoszonego w pozwie dokumenty te miałyby mieć.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę , że A. A. nie negował w postępowaniu faktu otrzymania tych faktur związanych z poszczególnymi zakupami, a ich ewidencjonowanie przezeń nie było pomiędzy stronami przedmiotem sporu.

Co więcej nie tylko żona powoda ale także R. K. w swoich zeznaniach, potwierdzili fakt dokonywania świadczeń przez nabywcę poprzez wpłaty czynione bezpośrednio pozwanym wspólnikom R. K. s. j. Z relacji R. K. wynika także że w części [w odniesieniu do kwoty 65 000 zł] nadpłata została powodowi zwrócona. Skoro tak , to tym bardziej nie jest wiadomym jakiemu ustaleniu faktycznemu domaganie się przedstawienia tych dokumentów miałyby służyć. Ewentualna weryfikacja poprawności tych , które przedstawił były kontrahent pozwanych w toku postępowania wymagałaby wiadomości specjalnych z zakresu księgowości i rachunkowości ale takiego dowodu skarżąca nie formułowała.

Ocenić zatem należy , że z tych przyczyn także i te zarzuty procesowe nie są trafne.

Nieusprawiedliwionymi są także te , w ramach których spółka z B. kwestionuje sposób zastosowania przez Sąd I instancji norm prawa materialnego.

Brak jest dostatecznych podstaw aby podzielić jej argumentację zgodnie z którą umowa zawarta przez strony , która po okresie jej formalnego obowiązywania , nadal na niezmiennych warunkach była w sposób nie negowany przez żadną z nich faktycznie wykonywana także 31 sierpnia 2010r , była umową oświadczenie usług.

Ma rację Sąd Okręgowy wskazując ,że była to umowa sprzedaży o charakterze ramowym w oparciu o którą sprzedająca i nabywca zawierali kolejne , indywidualnie oznaczone umowy tego rodzaju , w odniesieniu do poszczególnych samochodów , które A. A. kupował od pozwanej spółki .

Wbrew kolejnemu zarzutowi materialnemu , Sąd Okręgowy nie popełnił błędu zastosowania prawa materialnego, kwalifikując poszczególne zaliczki wnoszone na poczet ceny nabywanych w przyszłości samochodów jako nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 §2 kc , które podlega zwrotowi przez spółkę.

Świadczenie to , nie zmieniając swojego umownego źródła , uzyskało taką kwalifikację przez to ,że spełniając go powód nie osiągnął zamierzonego w sposób celu / pokrycia nimi cen za samochody / albowiem skarżąca , w ustalonym przez Sąd Okręgowy okresie nie spełniała swojego świadczenia , nie przenosząc na niego prawa własności do poszczególnych pojazdów do czego uprzednio umownie się zobowiązała.

/ por w tej materii także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone , w powołanych jedynie dla przykładu, judykatach z 25 marca 2004 , sygn. II CK 116/03 i z 7 marca 2007, sygn. II CSK 479/06 , obydwa wskazane za zbiorem Legalis. /

Nie ma też racji skarżąca , gdy naruszenia prawa materialnego przez zaskarżony wyrok upatruje w nieuznaniu jako trafnego zarzutu przedawnienia zgłoszonego roszczenia.

Zarzut ten opiera się na założeniu , że do przerwania jego biegu nie doszło, a w szczególności podstawą do niego nie mogło być zawezwanie do próby ugodowej , które wobec m. in. pozwanej powód sformułował , kierując wniosek o jej zawarcie przed Sąd Rejonowy w B.w sprawie I Co 342/13 w dniu 8 kwietnia 2013r / por. akta I ACo 342/13 w załączeniu. /

Wbrew stanowisku apelującej treść tego zawezwania nie tylko określa wysokość pretensji finansowej A. A. wobec wszystkich obecnie pozwanych , która jest ilościowo tożsama z tą , która jest przedmiotem żądania pozwu w rozstrzyganej sprawie. Także z jego motywów jednoznacznie wynika , iż jej źródłem są nie zwrócone zaliczki , które świadczył spółce na poczet przyszłych zakupów samochodów , które spółka mu nie sprzedała. Nie może zatem budzić wątpliwości , że także motywacja , którą wówczas posłużył się powód dla jej uzasadnienia jest zbieżna jest z tą , która znalazła się w podstawie faktycznej powództwa.

Zatem tak sformułowane zażalenie trafnie zostało zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy jako powodujące przerwanie biegu przedawnienia roszczenia, którego powód dochodzi w postępowaniu. Przerwa ta spowodowała, iż z dniem następnym po dacie w której odbyło się posiedzenie Sądu Rejonowego podczas którego nie doszło do zawarcia ugody [21 maja 2013r] termin ten rozpoczął swój bieg na nowo, nie upływając wbrew stanowisku skarżącej przed wniesieniem pozwu przez powoda.

Z tych przyczyn w uznaniu, że żaden z zarzutów apelacji pozwanej spółki nie jest usprawiedliwiony, Sąd II instancji orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc. [pkt 2 sentencji wyroku]

Rozpoznając zażalenia stron, Sąd Apelacyjny rozważył

Zażalenie pozwanej spółki oraz M. I R. K. od postanowienia Sądu I instancji z dnia 16 lutego 2018r nie jest uzasadnione i podlega oddaleniu.

W warunkach, gdy wcześniej wydanym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie ich przeciwnika procesowego, jakkolwiek było nieprawomocne, tym nie mniej dostatecznie potwierdziło realizację pierwszej z przesłanek udzielenia zabezpieczenia, jego wiarygodność samego roszczenia.

Niezasadnie w ramach środka odwoławczego skarżący negują ocenę Sądu niższej instancji zgodnie z którą powód uprawdopodobnił także, iż ma interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia. Wystarczające argumenty za uznaniem tego stanowiska za bezzasadne wynikają zarówno z czynności, które podjęli skarżący w dalszej części postępowania w sprawie jak i tego, co potwierdza przedłożony przez powoda w ramach uzupełnienia własnego zażalenia na to orzeczenie, dokument pochodzący od komornika, który realizuje zabezpieczenie udzielone przez Sąd I instancji, w sprawie o sygnaturze Km 850/18 / k. 1118 akt /

Pozwani ubiegając się po zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów w postępowaniu wywołanym wniesieniem przez nich apelacji twierdzili, iż nie mają dostatecznych środków na ich pokrycie. Już to twierdzenie podważa zasadność stanowiska prezentowanego w ocenianym zażaleniu.

Ponadto ze wskazanej wyżej informacji komornika wynika, iż dotychczasowe jego czynności zmierzające do dokonania zabezpieczenia na składnikach majątku tak spółki jak i pozwanych okazały się nieskuteczne. To tym bardziej upewnia, że depozycja pozwanych, iż interes prawny powoda w uzyskaniu zabezpieczenia nie został uprawdopodobniony, nie jest uzasadniona.

Stąd zażalenie skarżących podlegało oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 397 §2 kpc. [pkt 4 sentencji wyroku]

Oceniając zażalenie powoda na to rozstrzygnięcie Sądu I instancji uznać należało, iż jest ono w znacznej części uzasadnione.

Nie ma bowiem racji Sąd Okręgowy, iż nie określenie w żądaniu udzielenia zabezpieczenia w sposób ścisłym numerów rachunków bankowych obowiązanych w poszczególnych bankach, jak również brak bliżej identyfikacji ruchomości, które w ramach zabezpieczenia miałyby być zajęte, wyklucza, w odniesieniu do tych sposobów zabezpieczenia, możliwość uwzględnienia wniosku uprawnionego.

Formuła redakcyjna za pomocą której sposoby te oznaczył w żądaniu zabezpieczenia A. A., domagając się zajęcia wierzytelności na wszystkich rachunkach bankowych obowiązanych jak i zajęcia wszystkich, stanowiących ich własność ruchomości, znajdujących się w posiadaniu, wskazanych we wniosku podmiotów, był wystarczający do tego, aby tej ochrony udzielić.

To na etapie realizacji zabezpieczenia obowiązkiem wnioskodawcy będzie bliższe określenie w jakim zakresie i w jaki sposób zabezpieczenie ma być wykonane. Jego zbyt ogólna i brak precyzji w tym zakresie spowodować może natomiast nieskuteczność samych czynności organu wykonującego zabezpieczenie.

Rozważając wniosek środka odwoławczego powoda przez pryzmat art. 730¹ § 3 kpc Sąd II instancji uznał, że w świetle ujawnionych po wydaniu postanowienia przez Sąd I instancji okoliczności, dotyczących nieskuteczności dotąd podjętych czynności zmierzających do wykonania tego orzeczenia, tak szerokie zakresowo udzielenie ochrony nie będzie niezgodne z tą normą.

Dokonując oceny żądania A. A. nie można było jednak tracić z pola widzenia i nie uwzględniać tego, że zgodnie z żądaniem uprawnionego zajęcie ruchomości miałyby dotyczyć także tych, które będąc własnością pozwanych są w posiadaniu, pozostającej w upadłości (...) Wytwórni (...) - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Taki status tej spółki wyklucza możliwość dokonania postulowanego zajęcia, a wobec tego, w tym zakresie, zażalenie powoda podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Dlatego Sąd II instancji orzekł jak w punktach 3 oraz 4 sentencji wyroku, na podstawie art. 386 § 1 i 385 kpc w zw z art. 397 § 2 kpc.

Oceniając zażalenie pozwanych na punkt I sentencji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2018r, Sąd II instancji uznał, że w ostatecznym wyniku rozstrzygnięcia to, jakkolwiek nieprawidłowe, biorąc pod rozwagę jego następstwa dla rozstrzygnięcia o zabezpieczeniu roszczenia powoda, odpowiada prawu.

Mają rację skarżący podnosząc, iż wniosek powoda [który instancyjnie nie kwestionował tego postanowienia Sądu niższej instancji], postulującego uzupełnienie postanowienia z 16 lutego 2018r o określenie sumy zabezpieczenia był uzasadniony, a środkiem służącym temu, aby ten brak usunąć było uzupełnienie postanowienia, skoro wskazanie tej sumy jest elementem konstrukcyjnym tak wniosku o zabezpieczenie jak i orzeczenia o udzieleniu tymczasowej ochrony roszczenia.

Taki jej charakter wykluczał posłużenie się instytucją sprostowania oczywistej /nieodkładności /, polegającej na pominięciu określenia tej sumy do której sięgnął Sąd niższej instancji, jak należy rozumieć z urzędu. Tym bardziej, w sposób oczywisty wadliwe było równoczesne oddalenie wniosku A. A..

Tym nie mniej, w sytuacji gdy na skutek wadliwie dokonanego sprostowania orzeczenie z 16 lutego 2018r zyskało jednak ten element konieczny orzeczenia, wydawanie rozstrzygnięcia kasatoryjnego, postulowane w zażaleniu nie byłoby usprawiedliwione, skoro uzupełniając o niego treść orzeczenia, Sąd Okręgowy doprowadził jednak do stanu, który odpowiada prawu.

Dlatego Sąd II instancji zażalenie pozwanych oddalił na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 397 § 2 kpc [pkt 4 sentencji wyroku]

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego w relacji pomiędzy powodem a pozwaną R. K. s. j. w B., Sąd Apelacyjny zastosował art. 98 § 1 i 3 kpc w zw z art. 108 § 1 i 391¹ § 1 kpc i wynikającą z niej zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna profesjonalnie zastępowanemu przez radcę prawnego powodowi, od przerywającej spółki, zważywszy na wartość przedmiotów zaskarżenia, tak w apelacji jak i zażaleniach na postanowienie z dnia 16 lutego 2018r, została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 w zw z § 10 ust. pkt 2 oraz 10 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 [jedn. tekst DzU z 2018 poz. 265].

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess